

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Belchatowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Nowak

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Grabarz, Ewa Burza

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 16 listopada 2017 roku i 11 grudnia 2017 roku

sprawy **L. G. /G./**, ur. (...) w P., s. S. i H. z domu G.

oskarżonego o to, że:

I. w sierpniu 2016 roku w B., woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzoną – A. G., w ten sposób, iż podrobił fakturę nr (...), wystawiając ją w imieniu Firmy Handlowo Usługowej (...) za wykonanie usługi na rzecz firmy ” (...) Sp. z.o.o.” i wskazując w jej treści, w miejscu oznaczonym „wplata na konto” numer swojego prywatnego rachunku bankowego zamiast numeru rachunku firmowego, po czym użył wymienionego dokumentu jako autentycznego i na jego podstawie na swój prywatny rachunek bankowy przyjął pieniądze w kwocie 39 244, 70 złotych, czym działał na szkodę swojej żony A. G.

tj o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k

II. w dniu 26 lipca 2016 roku, w miejscowości (...) gmina G., pow. (...), woj. (...), zabrał w celu przywłaszczenia kartę bankomatową banku (...) oraz przywłaszczył dowód osobisty wystawiony na nazwisko pokrzywdzonej, a następnie za pomocą wymienionej karty, przy użyciu znanego sobie numeru zabezpieczającego (...), w dniu 27 lipca 2016 roku w bankomacie znajdującym się na terenie Centrum Handlowego (...), przy ul. (...) w B., woj. (...), dokonał dwukrotnej wypłaty pieniędzy w łącznej kwocie 2.000 złotych, czym działał na szkodę swojej żony A. G.,

tj o czyn z art. 278 § 1 i 5 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k

1. uznaje **L. G.** za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę **1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy** pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości **100** (sto) stawek dziennych po **20** (dwadzieścia) złotych każda;

2. uznaje **L. G.** za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 278 § 1 i 5 k.k., art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę **10 (dziesięciu) miesięcy** pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości **80** (osiemdziesiąt) stawek dziennych po **20** (dwadzieścia) złotych każda;

3. na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k., art. 85a k.k., art. 86 § 1 i § 2 k.k. orzeczone w punktach 1 i 2 wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności oraz jednostkowe kary grzywny łączy i wymierza oskarżonemu karę łączną **1 (jednego) roku i 8 (osiem) miesięcy** pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości **120** (sto dwadzieścia) stawek dziennych po **20** (dwadzieścia) złotych każda;

4. na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądza od oskarżonego **Ł. G.** na rzecz pokrzywdzonej **A. G.** nawiazkę w kwocie **2.500** (dwa tysiące pięćset) złotych;
5. zasądza od oskarżonego **Ł. G.** na rzecz oskarżycielki posiłkowej **A. G.** kwotę **1.033,20** (jeden tysiąc trzydzieści trzy 20/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
6. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę **1.522,20** (jeden tysiąc pięćset dwadzieścia dwa 20/100) złotych tytułem obowiązku zwrotu kosztów sądowych, w tym **780** (siedemset osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 352/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. G. od 2014r. prowadziła jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w B. na ul. (...). Firma zajmowała się montażem, demontażem oraz serwisem rusztowań. A. G. nie miała współników, prowadziła firmę samodzielnie. Firma posiadała konto firmowe w banku (...), następnie w banku (...), a w 2016 r. w banku (...) SA. Były to jedyne konta wykorzystywane przez przedsiębiorstwo pokrzywdzonej.

Jej mąż Ł. G. pomagał jej przy tej działalności gospodarczej. Przy tym prowadził on także własną działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w B.. W ramach czynności wykonywanych w firmie swojej żony nadzorował on pracę na budowach, zajmował się kwestiami organizacyjnymi na wyjazdach delegacyjnych, zapewniał pracownikom noclegi i wyżywienie itp. Negocjował on warunki umów, wypłacał wynagrodzenie pracownikom, pełnił funkcję dyrektora.

Poza tym posiadał on pełnomocnictwo do reprezentowania firmy, jednak wszystkie faktury i dokumenty, które sporządzał podpisywane były przez A. G..

dowód: zeznania świadka A. G. k. 7 - 10, 85 - 86, 196 - 200, zeznania świadka A. K. k. 16 - 17, 200 - 202, zeznania świadka D. B. k. 77 - 78, 267 - 269, zeznania świadka P. B. k. 269 - 270, częściowo wyjaśnienia oskarżonego Ł. G. k. 96 - 97, 194 - 196, kserokopia pełnomocnictwa k. 23.

Z uwagi na problemy finansowe firm obu współmałżonków relacje pomiędzy nimi zaczęły się psuć. Pomędzy nimi coraz częściej dochodziło do sprzeczek i awantur.

dowód: zeznania świadka A. G. k. 7 - 10, 85 - 86, 196 - 200.

Jedna z takich sprzeczek miała miejsce w dniu 26 lipca 2016 roku w ich miejscu zamieszkania. Ł. G. i pokrzywdzona spożywali wówczas razem alkohol. Gdy doszło do kłótni oskarżony z samochodu A. G. zaparkowanego przed ich domem w R., zabrał kartę bankomatową banku (...) oraz dowód osobisty wystawiony na nazwisko pokrzywdzonej i zniknął z domu. Tego wieczoru pokrzywdzona umieściła na profilu społecznościowym F. wpis, który na tyle zaniepokoił osoby go czytające. Ponadto pokrzywdzona zainicjowała interwencję Policji. Przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze ustalili, iż między małżonkami doszło do awantury spowodowanej zarzutami kierowanymi przez oskarżonego pod adresem pokrzywdzonej o rzekomą zdradę. Pokrzywdzona w czasie interwencji miała niewielką ranę na prawym udzie. Martwiła się o oskarżonego, który oddalił się z ich miejsca zamieszkania i prosiła o ustalenie, czy wszystko z nim w porządku. Policjanci nawiązali kontakt z Ł. G., który wskazał, że przebywa w B., chciał tylko postraszyć żonę i obiecał stawić się w siedzibie Komendy Powiatowej Policji w B..

dowód: częściowo zeznania świadka A. G. k. 7 - 10, 85 - 86, 196 - 200, częściowo wyjaśnienia oskarżonego Ł. G. k. 96 - 97, 194 - 196, kserokopie notatników służbowych k. 214 - 220.

Następnie dnia 27 lipca 2016 roku w bankomacie znajdującym się na terenie Centrum Handlowego (...), przy ul. (...) w B., Ł. G. dokonał dwukrotnej wypłaty pieniędzy w łącznej kwocie 2.000 złotych. Oskarżony znalazł kod (...) do karty oraz posiadał jej telefon, na który SMS-em przesyłany był kod do potwierdzenia transakcji zawieranej drogą elektroniczną.

dowód: zeznania świadka A. G. k. 7 - 10, 85 - 86, 196 - 200, kserokopia listy transakcji k 6.

W sierpniu 2016 roku w B. Ł. G. podrobił fakturę nr (...), wystawiając ją w imieniu Firmy Handlowo Usługowej (...)” za wykonanie usługi na rzecz firmy ” (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. i wskazując w jej treści, w miejscu oznaczonym „wplata na konto” numer swojego prywatnego rachunku bankowego zamiast numeru rachunku firmowego, po czym użył wymienionego dokumentu jako autentycznego i na jego podstawie na swój prywatny rachunek bankowy przyjął pieniądze w kwocie 39 244,70 złotych, czym działał na szkodę swojej żony A. G.. Firma (...) przelała kwotę w czterech transzach w dniach 09 sierpnia 2016 r. (kwota 9.224,70 PLN) , 23 sierpnia 2016 r., 02 września 2016 r. i 08 września 2016 r. (kwoty po 10.000 PLN).

Faktura (...) została sporządzona przez oskarżonego i była pierwszą przez niego sporządzoną od lutego 2016 r.

dowód: zeznania świadka A. G. k. 7 - 10, 85 - 86, 196 - 2006, zeznania świadka A. K. k. 16 - 17, 200 - 202, kserokopia faktury (...) k. 3, lista transakcji k. 250 - 264, dokumentacja finansowa firmy (...) (załącznik - dwa żółte skoroszyty).

Fakt istnienia faktury pokrzywdzona odkryła na początku sierpnia 2016 roku, przeglądając dokumenty firmowe w biurze. Kiedy oskarżony dowiedział się o tym, iż A. G. zorientowała się co do zaistniałej sytuacji, zaczął on spłacać z przywłaszczonej kwoty zobowiązania firmy (...) z siedzibą w B.. Po wpłacie I transzy przez firmę (...) oskarżony nie uiścił żadnej kwoty na rzecz płatności, do których zobowiązana była firma pokrzywdzonej. Po wpływie drugiej transzy dokonał przelewów na łączną kwotę 6461,95 PLN, z tego kwotę 510,45 PLN przelał na swoje konto nr (...) tytułując je jako wynagrodzenie. Po wpływie trzeciej transzy dokonał czterech takich płatności w łącznej kwocie 2707,65 PLN, w tym dwóch w łącznej kwocie 246,15 PLN na własne konto ponownie tytułując je jako wynagrodzenie. Po wpływie czwartej transzy nie dokonał żadnego przelewu z tytułu zaległości firmy pokrzywdzonej. Poza wskazanymi powyżej wszystkie środki uzyskane z tytułu faktury (...) wykorzystane zostały na płatności bieżące, spłatę innych zaległości, bądź też zostały zajęte przez komornika na poczet egzekucji prowadzonych przeciwko oskarżonemu i zostały w zasadzie zużyte w całości do połowy września 2016 r.

dowód: zeznania świadka A. G. k. 7 - 10, 85 - 86, 196 - 2006, lista transakcji k. 247 - 264.

W okresie późniejszym oskarżony dokonywał również wpłat na konta określonych podmiotów gospodarczych lub osób fizycznych tytułując je jako spłata zadłużenia (...).

Po zakończeniu działalności gospodarczej przez pokrzywdzoną Ł. G. „przejął” kontrahentów, na rzecz których firma (...) świadczyła usługi. Także do jego firmy przeszli niektórzy pracownicy firmy pokrzywdzonej.

dowód: częściowo zeznania świadka A. G. k. 7 - 10, 85 - 86, 196 - 200, częściowo zeznania świadka D. B. k. 77 - 78, 267 - 269, częściowo zeznania świadka P. B. k. 269 - 270, częściowo wyjaśnienia oskarżonego Ł. G. k. 96 - 97, 194 - 196, kserokopia przelewów bankowych k. 25 - 68.

Zeznania A. G. mogą stanowić odzwierciedlenie jej rzeczywistych przeżyć i spostrzeżeń. Nie stwierdzono u niej objawów wskazujących na możliwość do czynienia konfabulacji i fantazjowania oraz tendencji do pomawiania oskarżonego. Ma możliwość do składania wiarygodnych zeznań.

dowód: opinia sądowo - psychologiczna k. 222.

Ł. G. nie cierpi na chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe ani inne zakłócenie czynności psychicznych. W chwili popełnienia zarzucanych mu czynów miał prawidłowo zachowaną zdolność zrozumienia ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem.

dowód: opinia sądowo - psychiatryczna k. 105 – 107.

Ł. G. ma 35 lat. Posiada wykształcenie zawodowe jako (...). Jest zatrudniony w firmie (...) w B. jako specjalista (...) z wynagrodzeniem w kwocie 2.000 zł. Jest rozwiedziony. Na utrzymaniu posiada troje małoletnich dzieci.

dowód: oświadczenie oskarżonego k. 194.

Oskarżony był w przeszłości wielokrotnie karany. Między innymi wyrokami w sprawach II K 1011/09, II K 680/10, II K 534/11, II K 170/12, II K 1417/12 Sądu Rejonowego w Bełchatowie skazywany był za czyny przeciwko mieniu, w tym na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okres próby.

Wyrokiem łącznym z dnia 21 czerwca 2013 r. Sądu Rejonowego w Bełchatowie w sprawie II K 86/13 (obejmującym m.in. wymienione powyżej skazania) określono skazanemu dwie kary łączne 1 roku pozbawienia wolności oraz 2 lat pozbawienia wolności, obie z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat.

dowód: karta karna k. 112 - 115, odpisy wyroków k. 116 – 125.

Ł. G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Na etapie postępowania przygotowawczego skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień. Natomiast przed Sądem wyjaśnił, iż fakturę wystawił na zasadzie udzielonego mu pełnomocnictwa do obsługi poszczególnych firm. Pod nieobecność jego żony, mógł reprezentować firmę. Najczęściej zmiany były z nią konsultowane. Najczęściej to on dokonywał rozliczeń. Żona je potwierdzała. Oskarżony wyjaśnił, że również on wypłacał wynagrodzenia. Środki finansowe z faktury poszły na zobowiązania firmy żony. Z A. G. podczas trwania małżeństwa nie posiadali rozdzielnosci majątkowej. Na zakupy chodzili wspólnie. Tego dnia dowiedział, że się jego żona ma romans ze swoim pracownikiem. Dowiedział się o tym z jej telefonu. Ona źle się do tego ustosunkowała. Oskarżony zobaczył, że w stacyjce samochodu są kluczyki, dokumenty oraz dwie butelki wina. Opuścił miejsce zamieszkania i udał się do B., gdzie przebywał u swojej siostry przez kolejne 2-3 dni. Potem skontaktowała się z nim Policja, bo żona zgłosiła zaginięcie. Policja potwierdziła jego tożsamość. Po kilku dniach umówił się z żoną w (...) Wtedy wypłacił z konta 2.000 zł i przekazał jej do ręki. Zgłosił to na Policję. A. G. wiedziała z jakiego konta pochodzą pieniądze. Wtedy też oddał jej wszystkie rzeczy, ale kartę do bankomatu wziął żeby jej nie zgubiła. Po tym poszli na zakupy. Pieniądże miała jego żona. Żona pocięła sobie nogę nożem. Przyjechało pogotowie. Na portalu F. dostał informację, że on próbuje zabić żonę.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego Ł. G. k. 96 – 97, 194 – 196.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Sąd ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie głównie w oparciu o zgromadzoną dokumentację w postaci faktury VAT nr (...), listy transakcji wykonywanych z konta A. G. oraz listy transakcji dokonywanych z konta Ł. G., a także w oparciu o kserokopię udzielonych Ł. G. pełnomocnictw.

Powyższe dowody nieosobowe znalazły odzwierciedlenie w zeznaniach A. G., które korespondowały z nimi, były spójne i logiczne. A. G. ostatecznie nie pamiętała jakiego typu pełnomocnictw udzieliła swojemu mężowi celem reprezentowania jej firmy, jednak z całą stanowczością twierdziła, iż wszystkie faktury i umowy podpisywała osobiście ona. W tym zakresie zeznania pokrzywdzonej korespondują z zeznaniami A. K., która również potwierdziła, że dokumenty w firmie podpisywała pokrzywdzona.

Wiarygodność twierdzeń obu kobiet podtrzymuje również analiza teczek z dokumentami przedstawionymi przez biuro (...). W dokumentach tych (dotyczących roku 2016 roku) od lutego 2016 r. brak jest innych faktur wystawionych przez firmę (...), które były podpisywane przez oskarżonego w imieniu pokrzywdzonej A. G.. Co więcej brak jest

tam jakichkolwiek innych dokumentów, które sporządzone były przez oskarżonego w imieniu firmy (...). Jedyne w styczniu i lutym 2016 r. oskarżony był wystawcą dwóch faktur, zaś po dacie wystawienia drugiej z nich jego aktywność w zakresie tworzenia dokumentów sprowadza się wyłącznie do wystawienia zakwestionowanej faktury (...) Faktura ta jest także jedynym dokumentem, w którym płatność następowała na inne konto, niż konto firmowe firmy (...).

W ocenie Sądu okoliczność ta wskazuje, iż wystawienie faktury przez oskarżonego miało charakter incydentalny i odbyło się bez wiedzy i zgody pokrzywdzonej. Co więcej oskarżony nie wykazał, aby zaistniała jakaś nadzwyczajna potrzeba, ażeby to on sporządzał przedmiotową fakturę, skoro A. G. była „dostępna” (nie zaszły bowiem żadne okoliczności, które uniemożliwiłyby jej osobiście na sporządzenie tego dokumentu) i sama mogła ów dokument wygenerować.

Pokrzywdzona potwierdziła również, że mąż zniknął na kilka dni z domu zabierając jej dokumenty, które znajdowały się w samochodzie w tym kartę do bankomatu, którą potem wykorzystał do wypłaty pieniędzy, a nieprawdą było, iż w dniu 27 lipca 2016r. była w (...) na zakupach z oskarżonym. Byłoby to nielogiczne ze względu na konflikt, który pomiędzy nimi powstał.

Sam oskarżony nie zaprzeczył, że pieniądze z faktury nr (...) trafiły na jego konto oraz że zabrał A. G. kartę do bankomatu oraz dowód osobisty. Jedyne pokrętnie tłumaczył się ze swoich zachowań twierdząc, iż pieniądze od firmy (...) Sp. z.o.o. przeznaczył na spłatę zobowiązań firmy żony. Powyższe jest prawdą, iż w pewnym momencie zaczął on spłacać te zobowiązania ze swojego prywatnego konta o czym świadczą listy transakcji, jednak podjął te czynności dopiero, gdy dowiedział się, że A. G. wie o jego oszustwie. Tym sposobem próbował swojemu zachowaniu nadać pozytywny wydźwięk. Ponadto faktura (...) dla (...) Sp. z.o.o. została jako jedyna wystawiona i podpisana przez Ł. G., gdyż wszystkie tego typu dokumenty dla tej firmy do tego czasu podpisywała wyłącznie A. G.. Wreszcie po trzecie wskazać należy, iż z ogólnej sumy blisko 40.000 PLN uzyskanej z faktury (...) na należności firmy (...) oskarżony przeznaczył jedynie około ¼ tejże kwoty, przy czym część z tych pieniędzy wypłacił sam sobie jako wynagrodzenie. Pozostała część pieniędzy została spożytkowana na płatności bieżące, spłatę innych zobowiązań oraz została zajęta przez komornika na zaległości egzekucyjne przez niego egzekwowane.

Sąd oczywiście zauważa, iż oskarżony załączył do akt sprawy szereg faktur, które jego zdaniem miały świadczyć o tym, iż pieniądze z faktury (...) przeznaczył na zaległości firmy pokrzywdzonej. Pomijając już fakt, iż część tych należności wypłacona była już po zamknięciu przez pokrzywdzoną działalności (i w zasadzie przejęciu jej przez oskarżonego), to wskazać należy, iż znaczna część przelewów przedstawionych przez oskarżonego może w ogóle nie dotyczyć firmy pokrzywdzonej, a przynajmniej oskarżony nie przedstawił wiarygodnych dowodów okoliczność tę potwierdzających. Dotyczy to np. przelewów na rzecz M. G. k. 35, 36 dokonanych nota bene nie z konta oskarżonego, a konta bankowego należącego do K. K., czy wpłat na rzecz (...) spółka z o.o. (k. 39, 40) tytułowanych „spłata zaległości klienta”. Na marginesie wskazać jedynie należy, iż większość z pozostałych faktur została przez Sąd uwzględniona we wskazywanych powyżej wyliczeniach dotyczących „zagospodarowania” wpłaty dokonanej przez firmę (...)

Tak samo surrealistyczne tłumaczenie podawał co do przywłaszczenia karty bankomatowej oraz dokumentów pokrzywdzonej tj. że zabrał je ze sobą, ponieważ obawiał się, iż żona może je zgubić. Niskie było prawdopodobieństwo zgubienia ich przez żonę, nawet gdyby była po alkoholu, kiedy leżały one w jej samochodzie znajdującym się na jej posesji. Dla zabezpieczenia ich wystarczyło zamknięcie pojazdu i ewentualnie zabezpieczenie kluczyków, tak aby nie dostały się one w ręce pokrzywdzonej.

Tymczasem oskarżony w dniu 26 lipca 2016r. zniknął z domu na kilka dni, o czym pokrzywdzona zawiadomiła Policję i czego sam nie kwestionował. Przebywał u siostry w B.. Wtedy też w dniu 27 lipca 2016r. miał sposobność udania się do (...) i wypłacenia z karty żony kwoty 2.000 zł., co nie stanowiło dla niego problemu, ponieważ znał kod (...) do karty. Miał również dostęp do jej telefonu, na który w razie potrzeby mogły dotrzeć SMS kierowane z banku i zawierające kod wprowadzany dla potwierdzenia transakcji.

Tak więc walor wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego można przyznać jedynie co do okoliczności, iż posiadał on pełnomocnictwo do prowadzenia spraw firmy swojej małżonki i w rzeczywistości je prowadził oraz co do tego, że

pomiędzy nimi powstał konflikt. W pozostałym zakresie, co do tłumaczenia motywacji swoich działań, te wyjaśnienia nie zasługują na uznanie ich za zgodne z prawdą.

Wiarygodne były zeznania A. K., D. B., P. B. tj. pracowników firmy (...) z siedzibą w B., którzy potwierdzali, iż w firmie istotną rolę odgrywał Ł. G., był dla nich dyrektorem. Sąd zauważa oczywiście, iż osoby te wskazywały, że kondycja finansowa firmy pokrzywdzonej była zła, co więcej zaciągały one na jej rzecz zobowiązania bankowe. Nie zmienia to jednak faktu, iż wskazywane powyżej okoliczności uzasadniają przyjęcie, że oskarżony zagarnął pieniądze należące do pokrzywdzonej. Kwestia ewentualnych rozliczeń finansowych pomiędzy A. G. i wskazanymi powyżej osobami nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, albowiem nie dotyczy ona środków objętych zarzutem aktu oskarżenia.

Nie może zwalniać oskarżonego od odpowiedzialności fakt, iż w chwili popełnienia zarzucanych mu zachowań pozostawał on w związku małżeńskim z pokrzywdzoną, a co za tym idzie – jak wskazywano w linii obrony – środki finansowe wchodziły w skład wspólności majątkowej. Zgodnie bowiem z przepisami regulującymi kwestie majątku wspólnego małżonków do majątku wspólnego zaliczany jest **dochód** z działalności gospodarczej prowadzonej przez małżonka. Tymczasem pieniądze z faktury (...) r. stanowiły **przychód** firmy (...) prowadzonej przez A. G.. Pojęcia dochodu i przychodu nie są tożsame, albowiem aby przychód stał się dochodem należy uwzględnić koszty jego uzyskania, a więc koszty wynagrodzenia za pracę pracowników, koszty ich pobytu i wyżywienia w delegacji, nakłady poczynione na ewentualny sprzęt i narzędzia, opłaty pracownicze, podatki itp. Dopiero po odliczeniu tychże należności kwota uzyskana z faktury (...) mogłaby stanowić dochód wchodzący w skład majątku wspólnego małżonków.

Także wypłata kwoty 2000 PLN nie może być traktowana jako pobranie należnej części majątku wspólnego, albowiem została wypłacona z **konta firmowego** A. G., a nie z jej konta osobistego. Do chwili dokonania stosownych rozliczeń miesięcznych pieniądze z konta firmowego stanowiły de facto własność firmy (...) (i nie ma znaczenia fakt, iż była to działalność jednoosobowa pokrzywdzonej). Dopiero po ostatecznym rozliczeniu i uzyskaniu informacji, że **działalność gospodarcza przyniosła zysk mogły być potraktowane jako dochód wchodzący w skład wspólności** majątkowej. Tymczasem sam Ł. G. przyznał, iż wiedział, że działalność gospodarcza małżonki jest deficytowa, a co za tym idzie miał świadomość, iż nie uzyskuje ona dochodów.

Sąd uznał opinię sądowo-psychiatryczną dotyczącą oskarżonego oraz opinię psychologiczną dotyczącą pokrzywdzonej za pełne, jasne, rzeczowe i wyczerpujące, a co za tym idzie przyznał im walor wiarygodności.

Za wiarygodną uznano treść dokumentów ujawnionych oraz zaliczonych w poczet materiału dowodowego za zgodą stron bez odczytywania, gdyż nie budziły one wątpliwości i nie były kwestionowane przez strony.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał Ł. G. za winnego popełniania zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I., a także czynu opisanego w punkcie II. Przypisane oskarżonemu czyny miały charakter zawiniony. W ustalonym stanie faktycznym Ł. G. mógł zachować się zgodnie z prawem i nie zachodziły żadne okoliczności, które wyłączałyby jego winę. Ponadto, przypisane oskarżonemu czyny były bezprawne a stopień ich społecznej szkodliwości wyższy niż znikomy.

Swoim zachowaniem opisanym w punkcie I. oskarżony wyczerpał znamiona występku stypizowanego w art. 286 § 1 kk oraz art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk. Występek oszustwa jest przestępstwem umyślnym kierunkowym, co oznacza, że można go popełnić wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, który powinien obejmować zarówno cel działania sprawy (osiągnięcie korzyści majątkowej), jak i sposób działania zmierzającego do osiągnięcia tego celu (doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd, albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania).

O istnieniu wyłudzenia nie decyduje co prawda samo zaniechanie oddania długu ale z kolei deklarowana gotowość zapłaty jak i nawet spłacenie długu nie ma znaczenia zasadniczego dla istnienia owego zamiaru. Są to bowiem na gruncie znamion czynu z art. 286 § 1 kk fakty od siebie niezależne. Ł. G. działał zaś w zamiarze, aby pieniądze z opłaconej faktury przez firmę (...) Sp. z o.o. trafiły na jego prywatne konto, dlatego też wystawił i podpisał fakturę dla tej firmy, co nie było praktykowane przez niego, bowiem wszystkie faktury do tej pory podpisywała A. G..

Oskarżony tymczasem dopuszczając się czynu z art. 270 § 1 kk podrobił fakturę nr (...) i spowodował, że pieniądze za wykonane zlecenie zostały przelane na jego prywatne konto. Wykorzystał on zaufanie swojej byłej żony i to, iż do tej pory to on prowadził sprawę jej firmy. Podrobienie spowodowało się do wskazania w fakturze jako docelowego nie konta firmowego małżonki, ale swojego prywatnego. Oskarżony podstępnie zataił jednocześnie przed pokrzywdzoną dokonaną płatność i dopiero, kiedy zorientował się, że A. G. o tym wie i być może zgłosiła sprawę na Policję, zaczął częściowo spłacać zobowiązania firmy żony, by zyskać pozytywny aspekt swojego przestępczego działania.

Swoim zachowaniem opisanym w punkcie II. oskarżony wyczerpał dyspozycję art. 278 § 1 i § 5 kk, art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, bowiem najpierw przywłaszczył należącą do A. G. kartę bankomatową banku (...) oraz dowód osobisty wystawiony na nazwisko pokrzywdzonej, a następnie mając wiedzę na temat numeru (...) do karty dokonał wypłaty pieniędzy w kwocie 2.000 zł na szkodę pokrzywdzonej.

Przepis art. 278 § 1 kk stanowi, iż karze podlega ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. Natomiast przepis § 5 tego artykułu przewiduje kwalifikowany rodzaj kradzieży – kwalifikowany z uwagi na jej przedmiot jakim jest karta płatnicza, kredytowa lub bankomatowa, które uprawniają do podjęcia pieniędzy z konta bankowego. Rodzajowym przedmiotem ochrony przepisów art. 278 § 1 kk jest mienie, którym według prawa cywilnego jest własność i inne prawa majątkowe (art. 44 kc). Zachowanie się sprawcy przestępstwa stypizowanego w art. 278 § 1 kk jeśli ściśle przez ten przepis określone i polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. Przez zabór należy rozumieć wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby nią władającej (właściciela, posiadacza lub dzierżyciela) i objęcie we własne władanie. Chodzi tutaj o faktyczne władztwo nad rzeczą, które w wyniku zaboru zostaje wbrew woli posiadacza naruszone. W swych konsekwencjach jednak zabór taki godzi w prawo własności, gdyż sprawca zaboru działa w celu przywłaszczenia zabranej rzeczy, tj. włączenia jej do swego stanu posiadania lub bezprawnego rozporządzenia nią na rzecz innej osoby. Należy podkreślić, że stanowiący istotę kradzieży zabór następuje bezprawnie, bez żadnej ku temu podstawy i bez zgody właściciela lub osoby, której mienie (rzecz) zabrano (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1998 r., IV KKN 98/98, Orz. Prok. i Pr. 1999, nr 7-8). Dla zrealizowania znamienia skutku przestępstwa kradzieży muszą więc zostać przesądzone łącznie dwa elementy. Po pierwsze, fakt pozbawienia przez sprawcę osoby uprawnionej władztwa nad rzeczą. Po wtóre, objęcie tej rzeczy przez sprawcę we władanie.

Ponieważ obok karty bankomatowej oskarżony dokonał również zaboru dowodu osobistego pokrzywdzonej, jego zachowanie wyczerpało dyspozycję art. 275 § 1 kk, albowiem dowód osobisty jest dokumentem stwierdzającym tożsamość osoby.

Zarówno czyn opisany w punkcie I. jak i w punkcie II. popełnione zostały w warunkach z z art. 12 kk oraz 11 § 2 kk. Zgodnie z brzmieniem art. 12 kk, przestępstwo ciągle zachodzi, gdy spełnione są określone przesłanki podmiotowe i przedmiotowe. Przesłanką podmiotową jest istniejący z góry zamiar, obejmujący realizację zamierzonego przestępstwa w dwu lub więcej zachowaniach, natomiast przesłanki przedmiotowe to „krótkie odstępy czasu” między tymi zachowaniami, a także tożsamość pokrzywdzonego w wypadku zamachów na dobro osobiste. Oznacza to, że z góry powzięty zamiar musi się odnosić do poszczególnych zachowań składających się na przestępstwo ciągle (w klasycznym ujęciu jest to popełnienie przestępstwa „na raty”).

Natomiast zgodnie z treścią art. 11 § 2 kk jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Przepis ten określa zasady orzekania w sytuacjach tzw. zbiegu przepisów ustawy, to znaczy w sytuacji, gdy ten sam czyn wyczerpuje znamiona więcej niż jednego przepisu ustawy karnej. W przepisie tym ustanowiono zasadę kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy, który polega na tym, że gdy ten sam czyn wyczerpuje znamiona więcej niż jednego przepisu stawy karnej, sprawca zostaje skazany na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów.

Przy wymierzaniu oskarżonemu kar Sąd na jego niekorzyść korzyść poczytał mu uprzednią wielokrotną niekaralność oraz to, że przestępstwa popełnił na szkodę osoby najbliższej tj. żony.

Sąd na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych po 20 złotych każda za czyn opisany w punkcie I., natomiast za czyn opisany w punkcie II. na podstawie art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 80 stawek dziennych po 20 złotych każda. Sąd biorąc pod uwagę to, iż przestępne zachowania zostały popełnione dla osiągnięcia korzyści majątkowej na podstawie art. 33 § 2 kk wymierzył oskarżonemu grzywnę.

Zdaniem Sądu powyższe kary są współmierne do stopnia winy oskarżonego oraz społecznej szkodliwości jego czynów. Ł. G. bowiem działał umyślnie z zamiarem kierunkowym oraz podjął się specjalnych zabiegów, które umożliwiły mu zwiększenie swojego majątku kosztem swojej żony, z którą obecnie jest skonfliktowany. Wykorzystał sytuację, gdzie w firmie (...) z siedzibą w B. pełnił ważną funkcję i zajmował się jej sprawami można by rzec jak właściciel. Stopień, zatem sprzeniewierzenia się prawu i społecznej szkodliwości czynu był istotny, tym bardziej, że oskarżony już wielokrotnie był skazywany m.in. za czyn z art. 286 § 1 kk. Orzeczone uprzednio kary o charakterze wolnościowym nie przyniosły pożądanego skutku, dlatego też Sąd uznał, iż jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności może spełnić swoje cele. Oskarżony nie przebiera w środkach, by móc się wzbogacić, do tego stopnia, iż oszukał swoją żonę.

Na podstawie art. 85 § 1 i § 2 kk, art. 85a kk, art. 86 § 1 i § 2 kk orzeczone wyżej jednostkowe kary pozbawienia wolności oraz jednostkowe kary grzywny Sąd połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 120 stawek dziennych po 20 złotych każda. Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania wobec oskarżonego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary. Pomijając już fakt, iż byłoby to niemożliwe z powodów formalnych – orzeczona kara pozbawienia wolności przekracza 1 rok, zaś oskarżony był już uprzednio karany na karę pozbawienia wolności – to wskazać należy, iż Ł. G. nie wyciągnął żadnych wniosków z uprzednich skazań, ponownie wszedł na drogę przestępstwa i to w okresie próby wynikającym z wyroku łącznego w sprawie II K 86/13 Sądu Rejonowego w Bełchatowie.

Na podstawie art. 46 § 2 kk Sąd zasądził od oskarżonego Ł. G. na rzecz pokrzywdzonej A. G. nawiazkę w kwocie 2.500 złotych. Tym samym Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej o nałożenie obowiązku naprawienia szkody w trybie art. 46 § 1 kk. Za podjęciem tej decyzji przemawia fakt, iż jednak część kwoty uzyskanej czynem została przeznaczona na zaspokojenie wierzycieli firmy pokrzywdzonej. Dokładne wyliczenie tej kwoty stanowiłoby jednak dla Sądu w postępowaniu karnym nadmierną trudność, dlatego też Sąd poprzestał na nawiazce, pozostawiając kwestię ostatecznych rozliczeń stronom na drodze postępowania cywilnego.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej poniesione przez nią wydatki z tytułu ustanowienia pełnomocnika w kwocie 1.033,20 zł. zgodnie z przedłożoną fakturą.

W oparciu o art. 627 kpk i art. 616 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 780 zł tytułem opłaty oraz kwotę 742,20 zł tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków.